

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Walczuk
Sędziowie SO :	Małgorzata Szostak Szydłowska, Cezary Olszewski
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. C. , M. C. (1) , L. B. (1) , K. Ż. , M. C. (2)**

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego

z siedzibą w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 10 grudnia 2015r. sygn. akt I C 618/14

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że:

- w punktach I, II, i IV o tyle że datę należności odsetkowych ustala na dzień 12 sierpnia 2013 r. w miejsce ustalonej przez Sąd Rejonowy daty 20.06.2013r.

- w punkcie VI o tyle że kwotę 4750 zł obniża do kwoty 3087,50 zł

- punktowi VIII nadaje treść "zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz powodów : L. B. (1) i J. C. kwoty po 1491,14 zł (tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt złotych i 14/100) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwoty po 871,14 zł (osiemset siedemdziesiąt jeden złotego i 14/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, M. C. (1) i K. Ż. kwoty po 3249,90 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści dziewięć złotych i 90/100) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwoty po 1239,90 zł (tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć i 90/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego, M. C. (2) kwotę 2151,52 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt jeden złotych i 52/100) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę po 1161,52 zł (tysiąc sto sześćdziesiąt jeden złotych i 52/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

- w punkcie IX o tyle że zasądzoną na rzecz powodów kwotę 1500 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłych obniża do kwoty 975 zł (dziewięćset siedemdziesiąt pięć złotych)

II. Oddala apelację w pozostałej części.

III. Zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz każdego z powodów tj L. B. (1), J. C. , M. C. (1) ,M. C. (2) i K. Z. kwoty po 1241,79 zł (tysiąc dwieście czterdzieści jeden złotych i 79/100) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Małgorzata Szostak Szydłowska SSO Joanna Walczuk SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt: I. Ca. 69/16

UZASADNIENIE

Powódka L. B. (1) (ad. 1) wystąpiła przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. z pozwem o zapłatę kwoty 53.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód J. C. (ad. 2) wystąpił przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. z pozwem o zapłatę kwoty 53.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód M. C. (1) (ad. 3) wystąpił przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. z pozwem o zapłatę kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27.12.2013 r. do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka M. C. (2) (ad. 4) wystąpiła przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. z pozwem o zapłatę kwoty 53.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 6.000 zł tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2015 r. do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka K. Ż. (ad. 5) wystąpiła przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. z pozwem o zapłatę kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27.12.2013 r. do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje roszczenia, powodowie wskazali, iż dnia 25.10.2008 r. ojciec powodów W. C. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był A. D. (1). Na skutek doznanych w trakcie wypadku obrażeń W. C. zmarł. Pojazd sprawcy wypadku nie posiadał ubezpieczenia z tytułu OC, stąd też żądanie pozwu zostało skierowane przeciwko pozwanemu na podstawie art. 98 ust. 1 pkt 3 a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 r. Dochodzone roszczenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikają z utraty dobra niematerialnego, jakim była utrata ojca powodów. Podstawę prawną roszczenia stanowi art. 446 § 4 k.c.. Nadto dochodzone przez powódkę M. C. (2) odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej uregulowane jest w art. 446 § 3 k.c.

Dodatkowo powodowie wyjaśnili, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał na rzecz powoda ad. 2 J. C. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednak pomniejszył ją o 30%, uzasadniając tym, iż zmarły przyczynił się do powstania szkody poprzez przebywanie w pasie drogi w pozycji leżącej i w konsekwencji wypłacił powodowi ad. 2 kwotę 7.000 zł. Z kolei powódkom ad. 1 i ad. 4 pozwany przyznał po 10.000 zł zadośćuczynienia, a na rzecz powódki ad. 4 dodatkowo 20.000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji po śmierci ojca. Przyznane kwoty pozwany również pomniejszył o 30% i wypłacił na rzecz powódek ad. 1 i ad. 4 tytułem zadośćuczynienia kwoty po 7.000 zł, a na rzecz powódki ad. 4 tytułem odszkodowania kwotę 14.000 zł. Pozwany odmówił zapłaty świadczeń na

rzecz powodów ad. 3 i ad. 5 wskazując, iż w/w nie wchodzili w krąg osób najbliższych zmarłego w rozumieniu art. 446 § 1 k.c. Powodowie zakwestionowali, że W. C. swoim zachowaniem przyczynił się do powstania, jak i rozmiaru szkody.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. domagał się oddalenia powództw i zasądzenia od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu nie kwestionował on co do zasady swojej odpowiedzialności w zakresie powodów ad.1, ad.2, ad.4. Wywiódł, iż wypłacone w/w powodom sumy pieniężne stanowią całość należnych im świadczeń. Z kolei odnosząc się do powodów ad. 3 i ad. 5 pozwany zakwestionował powództwo, zarówno co do zasady, jak również co do wysokości. Podniósł także, że zmarły W. C. przyczynił się do powstania szkody, albowiem w chwili zdarzenia był w stanie upojenia alkoholowego-2,3 promila, w porze nocnej leżał na prawym poboczu jezdni, gdzie został potrącony również przez nietrzeźwego kierowcę. W tych warunkach pozwany przyjął 30% stopień przyczynienia się poszkodowanego do szkody. Nadto zwrócił uwagę, iż u powodów po wydaniu decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia nie wystąpiła nowa krzywda, która wówczas nie była znana, co uzasadniałoby przyznanie im dodatkowego zadośćuczynienia. Z kolei powodowie ad. 3 i ad. 5 nie pozostawali z poszkodowanym we wspólnym gospodarstwie domowym, albowiem w chwili jego śmierci od kilku lat nie mieszkali ze swoim ojcem, przebywali i nadal przebywają za granicą, ponadto posiadają własne rodziny, które stanowiły dla nich wsparcie emocjonalne i pomoc. Także powódka ad. 1 założyła własną rodzinę i od 1993 r. nie prowadziła z poszkodowanym wspólnego gospodarstwa domowego. Zdaniem pozwanego powodowie posiadają bliskich - rodzeństwo, małżonków, dzieci, którzy częściowo są w stanie zapełnić pustkę po zmarłej osobie. Pozwany zakwestionował także roszczenie powódki ad. 4 w zakresie odszkodowania ponad przyznaną kwotę 20.000 zł, pomniejszoną o stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, wskazując, iż brak jest podstaw do dopłaty odszkodowania ponad wypłaconą kwotę.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie sygn. akt: I. C. 618/14 Sąd Rejonowy w Augustowie: zasądził od pozwanego na rzecz powódki L. B. (1) kwotę 33.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. C. kwotę 33.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty (pkt II); zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. C. (1) kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.12.2013 r. do dnia zapłaty (pkt III); zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. C. (2) kwotę 39.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty (pkt IV); zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. Ż. kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.12.2013 r. do dnia zapłaty (pkt V); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt VI); zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w A.) kwotę 4.750 zł tytułem części opłaty, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni (pkt VII); zasądził od pozwanego na rzecz powodów: L. B. (1) kwotę 4.629,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.629,75 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, J. C. kwotę 4.629,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.629,75 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, M. C. (1) 6.646,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.646,75 zł, M. C. (2) 5.129,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.629,75 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, K. Ż. kwotę 6.646,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.646,75 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt VIII); zasądził od pozwanego na rzecz powodów J. C., M. C. (1), L. B. (1), K. Ż., M. C. (2) solidarnie kwotę 1.500 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłych sądowych (pkt IX).

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 25.10.2008 r. ojciec powodów W. C. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był A. D. (1). Na skutek doznanych w trakcie wypadku obrażeń W. C. zmarł. Pojazd sprawcy wypadku nie posiadał ubezpieczenia z tytułu OC.

Wyrokiem z dnia 15.04.2009 r. Sąd Rejonowy w Augustowie w sprawie II K 74/09 uznał A. D. (2) za winnego tego, że w dniu 25.10.2008 r. ok. godz. 21.35 w miejscowości Ż. na drodze publicznej o nawierzchni żuźlowej w odległości ok. 300 m od drogi krajowej nr (...), nie stosując się do orzeczonego wyrokami Sądu Rejonowego w Augustowie w sprawach II K 851/04 i II K 789/05 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym i w ciągu 5 lat po odbyciu za nie kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, kierując samochodem osobowym

marki F. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że najechał na leżącego na prawym poboczu pieszego W. C. i zbiegł z miejsca zdarzenia, czym spowodował jego śmierć, tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. w toku postępowania likwidacyjnego przyznał na rzecz powoda J. C. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednak pomniejszył ją o 30%, ponieważ zmarły przyczynił się do powstania szkody poprzez przebywanie w pasie drogi w pozycji leżącej i w konsekwencji wypłacił mu kwotę 7.000 zł. Z kolei powódkom ad. 1 i ad. 4 (L. B. (1) i M. C. (2)) pozwany przyznał po 10.000 zł zadośćuczynienia po śmierci ojca, a nadto na rzecz powódki M. C. (2) 20.000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji po śmierci ojca. Uznane kwoty pomniejszył o 30% uznając, że zmarły przyczynił się do powstania szkody poprzez przebywanie w pasie drogi w pozycji leżącej i wypłacił na rzecz powódek L. B. (1) i M. C. (2) tytułem zadośćuczynienia kwoty po 7.000 zł, a nadto na rzecz tej ostatniej powódki wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 14.000 zł. Pozwany odmówił zapłaty świadczeń na rzecz powodów M. C. (1) i K. Ż. wskazując, iż nie wchodzili oni w krąg osób najbliższych zmarłego w rozumieniu art. 446 § 1 k.c.

Z pisemnej opinii inż. L. B. (2) - biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i kalkulacji warsztatowej napraw pojazdów nie wynika, aby poszkodowany W. C. przyczynił się do zaistniałego wypadku drogowego. Jedynym i bezpośrednim sprawcą wypadku drogowego był A. D. (1), który nie panował w sposób odpowiedni nad prowadzonym pojazdem, co skutkowało zjechaniem na poboczne jezdnii, po której prowadził pojazd, a w następstwie tego zjazdu przejechał znajdującego się na poboczu pieszego W. C..

W. C. urodził się dnia (...), a zatem w dacie śmierci miał 67 lat.

L. B. (1) widywała ojca bardzo często, mieszkała w A., zdarzało się też, że nocowała u rodziców. Do dnia dzisiejszego czuje stratę po śmierci ojca, żal, że córka nie pozna dziadka, który był wesołym człowiekiem, często się uśmiechał, robił niespodzianki. Nie pogodziła się ze śmiercią ojca. Miała dobre relacje z ojcem. Mogła na niego liczyć, dowoził ją do szkoły, przyjeżdżał do niej na obiady. Pomagał duchowo w rozwiązywaniu problemów. Wyprowadziła się z domu rodzinnego w 1993 roku, ale zawsze relacje między nią a ojcem były dobre. Ojciec odwiedzał ją i pomagał. Odczuwa różnicę między czasem przed śmiercią ojca i po niej. Ojciec nie nadużywał alkoholu. Spożywał alkohol symbolicznie.

J. C. w dacie śmierci ojca mieszkał w Anglii. Do wyjazdu mieszkał w Ż. razem z ojcem. Wyjechał w 2006 roku, przyjeżdżał do Polski na dwa letnie urlopy i dwa razy na wiosnę. Utrzymywał z ojcem kontakty telefoniczne. O śmierci ojca dowiedział się telefonicznie. Do roku czasu po śmierci ojca było bardzo ciężko. J. C. oceniał ojca jako dobrego. Jako najstarszy z rodzeństwa, pomagał ojcu w gospodarstwie, dużo razem pracowali. Mógł liczyć na pomoc ze strony ojca, pomógł mu uzyskać pracę, wyciągał go z różnych tarapatów. To, że wyjechał za granicę, nie wpłynęło na ich relacje, ojciec cieszył się z jego sukcesów. Pozostałe rodzeństwo też mogło liczyć na pomoc ze strony ojca. Aktualnie akceptuje śmierć ojca, ale trudno mu się z tym pogodzić. Zmarły nie nadużywał alkoholu, spożywał go okazjonalnie.

M. C. (1) w dacie śmierci ojca mieszkał w Anglii od 15.05.2006 r. Po wyjeździe do Anglii przyjeżdżał dwa razy w roku na trzy tygodnie. W lato bywał dłużej. Przed wyjazdem zamieszkiwał z ojcem w Ż.. O śmierci ojca poinformował go brat. Po śmierci ojca odczuwał przygnębienie, smutek, żal, nie dowierzał, że nie ma ojca. W chwili obecnej odczucia te nie minęły u M. C. (1), towarzyszy mu smutek. Kiedy przyjeżdża do domu, wszędzie kojarzy mu się ojciec. Nie próbował podejmować terapii psychologicznej, żona go wspierała, pomagała. Do tej pory czuje utratę osoby bliskiej, nie ma z kim porozmawiać, poradzić się. Z ojcem miał on bardzo dobre stosunki, pracowali razem w gospodarstwie. Ojciec dużo go nauczył. Pozostałe rodzeństwo utrzymywało kontakty z ojcem. Zmarły był dobrym rodzicem, wspierał, pomagał, troszczył się o dzieci.

M. C. (2) w dacie śmierci ojca zamieszkiwała w B. od 1 października 2008 r., z powodu rozpoczęcia studiów. Przed wyjazdem mieszkała w domu rodzinnym. Była bardzo związana z ojcem. Mogła liczyć na jego pomoc, angażował się, woził ją. Po śmierci ojca czuła wielką pustkę. W dalszym ciągu odczuwa silne emocje. Ciężko jej było się skupić na

wykładach. W ocenie M. C. (2), zmarły był dobrym ojcem, angażował się w życie każdego dziecka. Nie nadużywał alkoholu, nie miał z nim problemów.

K. Ż. w dacie śmierci ojca przebywała w Anglii. O śmierci ojca poinformowała ją siostra telefonicznie. Do Anglii wyjechała na początku roku 2006. Przedtem mieszkała z rodzicami. Jej ślub i wesele miały miejsce dwa tygodnie przed śmiercią ojca. Czuła żal, rozgoryczenie, smutek, rozpacz, ciężko jej było wrócić do zajęć. Nie korzystała z pomocy psychologicznej. Aktualnie odczuwa tęsknotę, smutek. Po powrocie do Anglii było jej ciężko, wspierali ją duchowo pracownicy. W domu wspierał ją mąż, znajomi, koleżanki z pracy. Nic jej nie cieszyło. Pojawiły się po jakimś czasie bóle głowy, brała tabletki przeciwbólowe. Czasami wraca wspomnieniami do przeżyć. Zmarły nie nadużywał alkoholu i na tym tle nie było konfliktów.

Zmarły W. C. bardzo cenił rodzinę. Dzieci mogły na niego liczyć, spełniał ich prośby o pomoc. Kupił samochód najstarszemu synowi. Finansował, wspomagał dzieci studiujące. Wyprowadzka dzieci z domu, czy też ich wyjazd za granicę, nie wpłynęły na pogorszenie relacji między nimi a ojcem. Dzieci mieszkające za granicą kontaktowały się z ojcem telefonicznie, dzwonili co najmniej raz w tygodniu. Zmarły nie narzekał na dzieci, nie sprawiały one problemów wychowawczych. Przyjazdy dzieci mieszkających za granicą nie wiązały się ściśle z pomocą ojcu na gospodarstwie, jednak okazjonalnie pomagały mu. Po śmierci ojca dzieci są smutniejsze. Nie było żadnych interwencji policji związanych z piciem alkoholu przez zmarłego.

Powód M. C. (1) aktualnie znajduje się w przedłużającym się kryzysie psychologicznym, spowodowanym traumatycznymi przeżyciami związanymi z tragiczną śmiercią ojca. Uraz psychiczny jakiego doznał jest trwały. Towarzyszy mu uogólniony lęk, niepokój. Obserwuje się słabe radzenie w sytuacjach trudnych i stresujących, aczkolwiek w pracy wywiązuje się prawidłowo ze swoich obowiązków. Wskazane jest udzielenie mu pomocy psychologicznej w celu wyeliminowania zaburzeń emocjonalnych. Z kolei u K. Ż. występuje obniżone przystosowanie społeczne. W miarę możliwości wywiązuje się ona ze swoich zobowiązań zawodowych. Ze względu na utrzymujące się nadal, szczególnie w trudnych sytuacjach zaburzenia emocjonalne, wymaga ona pomocy specjalistycznej-terapii psychologicznej. Natomiast u M. C. (2), J. C. i L. B. (1) objawy zaburzeń emocjonalnych ustąpiły w rok po śmierci ojca. Aktualnie stan ich lęku ocenia się na poziomie niskim. W miarę dobrze radzą sobie z trudnymi sytuacjami. Nie stwierdza się znacznego problemu z przystosowaniem społecznym. Nie wymagają pomocy specjalistycznej. Relacje powodów z ojcem ocenia się jako dobre lub przeciętne. Wspominają ojca jako kochającego ich, troskliwego, wspierającego w trudnościach, a zarazem stawiającego im wymagania. Jego śmierć stanowiła dla nich stratę psychiczną.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle art. 98 ust. 1 pkt 3 a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W., do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządził, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Odwołując się do treści art. 446 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że śmierć W. C. niewątpliwie naruszyła dobra osobiste powodów. Treść opinii psychologicznej biegłej wyznacza rozmiar szkody odniesionej przez powodów. Materiał dowodowy potwierdza, iż powodowie byli związani emocjonalnie ze zmarłym, był on dla nich wsparciem. Powodowie w osobach M. C. (1) i K. C. nie do końca przeszli pomyślnie proces żałoby, co jest konsekwencją traumatycznego wydarzenia jakim była śmierć ich ojca. Wymagają oni profesjonalnej pomocy terapeuty. Z kolei powodowie M. C. (2), J. C. i L. B. (1) nie wymagają pomocy psychologicznej, pozytywnie przeszli okres żałoby. Opierając się na treści opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego Sąd Rejonowy uznał, że poszkodowany W. C. nie przyczynił się do zaistniałego wypadku drogowego. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał żądania powodów odnośnie zadośćuczynienia za doznana krzywdę za zasadne.

Odwołując się do judykatury Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 28.09.2001 r., III CKN 427/00), Sąd Rejonowy wskazał, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien więc brać pod uwagę wszystkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, stopnia jego winy itp. Nie bez znaczenia dla wysokości zadośćuczynienia ma kwestia stopnia zawinienia po stronie sprawcy. Wskazał, że intensywność winy sprawcy naruszenia dobra osobistego może być czynnikiem zwiększającym zakres doznanej krzywdy.

W ocenie Sądu Rejonowego, kwota 40.000 zł na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia stanowić będzie wymierną rekompensatę za śmierć ojca. W tym kontekście zwrócił uwagę, że powodowie pomimo, że nie mieszkali w domu rodzinnym z ojcem i skoncentrowani byli na własnym życiu osobistym, nagła śmierć ojca stanowiła dla nich dotkliwą stratę. Tym bardziej, iż ojciec był dla nich oparciem, zarówno w sensie duchowym, jak również materialnym. Okoliczność, iż powodowie po śmierci ojca kontynuowali swoją pracę oraz edukację, wskazuje, iż te okoliczności mogły choćby częściowo niwelować uraz psychiczny, a powodowie byli w stanie skupić swoją uwagę na innych sprawach życiowych. Zdaniem Sądu Rejonowego, powodowie M. C. (1) i K. Ż. wchodzili w krąg osób najbliższych zmarłego w świetle art. 446 § 4 k.c., albowiem byli oni z ojcem silnie emocjonalnie związani, po jego śmierci przeszli kryzys psychologiczny i wymagają psychologicznej opieki specjalistycznej. Uwzględniając zaś wypłacone przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty pieniężne, Sąd Rejonowy pomniejszył odpowiednio należne powodom kwoty zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy uznał również że śmierć W. C. – w świetle art. 446 § 3 k.c. - spowodowała pogorszenie się sytuacji życiowej powódki M. C. (2). W tym kontekście Sąd Rejonowy zważył, że powódka jako najmłodsza z rodzeństwa niemal do chwili śmierci ojca zamieszkiwała w domu rodzinnym (powódka z domu wyprowadziła się z dniem 1 października 2008 r., kiedy to rozpoczęła studia wyższe, a ojciec zmarł w dniu 25.10.2008 r.). Zmarły ojciec stanowił dla niej oparcie, z troską i zaangażowaniem zajmował się nią. Śmierć ojca nastąpiła w niedługim okresie po rozpoczęciu studiów, kiedy przebywała na stancji, co niewątpliwie wiązało się z ponoszeniem kosztów zamieszkiwania w innym mieście, wydatków na materiały naukowe itp., tym samym powódka utraciła możliwość korzystania ze wsparcia finansowego ojca. Zdaniem Sądu Rejonowego, kwota 20.000 zł jest adekwatna i uwzględnia pogorszenie się sytuacji życiowej powódki i wiążących się z tym negatywnych skutków. Uwzględniając więc, iż pozwany wypłacił powódce kwotę 14.000 zł tytułem odszkodowania, Sąd Rejonowy pomniejszył należne powódce odszkodowanie o wypłaconą przez pozwanego kwotę.

O odsetkach Sąd rejonowy orzekł mając na uwadze art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz powódki L. B. (1) kwotę 33.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty, na rzecz powoda J. C. kwotę 33.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty, na rzecz powoda M. C. (1) kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.12.2013 r. do dnia zapłaty, na rzecz powódki M. C. (2) kwotę 39.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty i na rzecz powódki K. Ż. kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27.12.2013 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zaś zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwa jako wygórowane. Wskazał, że codzienne osobiste i społeczne funkcjonowanie powodów nie jest istotnie zaburzone.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. W ocenie Sądu Rejonowego zasady słuszności przemawiają za całkowitym obciążeniem strony pozwanej kosztami postępowania, zważywszy na rażąco niskie

zadośćuczynienie wypłacone powodom na etapie postępowania szkodowego, a w stosunku do powodów M. C. (1) i K. Ż. odmowę wypłaty jakichkolwiek świadczeń.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. w zakresie:

- 1) w pkt I wyroku w części tj. co do zasądzonej na rzecz powódki L. B. (1) kwoty 22.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych od pozostałej zasądzonej kwoty za okres od dnia 20.06.2013 r. do dnia 11.08.2013 r.,
- 2) w pkt II wyroku w części tj. co do zasądzonej na rzecz powoda J. C. kwoty 22.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty, oraz co do odsetek ustawowych od pozostałej zasądzonej kwoty za okres od dnia 20.06.2013 r. do dnia 11.08.2013r.,
- 3) w pkt III wyroku w części tj. co do zasądzonej na rzecz powoda M. C. (1) kwoty 22.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 27.12.2013 r. do dnia zapłaty,
- 4) w pkt IV wyroku w części tj. co do zasądzonej na rzecz powódki M. C. (2) kwoty 28.500 zł (w tym kwoty 22.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 6.000 zł tytułem odszkodowania) wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 20.06.2013 r. do dnia zapłaty oraz co do odsetek ustawowych od pozostałej zasądzonej kwoty za okres od dnia 20.06.2013 r. do dnia 11.08.2013 r.,
- 5) w pkt V wyroku w części tj. co do zasądzonej na rzecz powódki K. Ż. kwoty 22.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 27.12.2013 r. do dnia zapłaty,
- 6) w pkt VII, VIII i IX wyroku w zakresie kosztów procesu.

Powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- a) art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że odpowiednią dla każdego z powodów kwotą zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej jest łączna kwota 40.000 zł, podczas gdy brak jest uzasadnienia dla takiego stanowiska w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, zaś kwotami adekwatnymi powinny być sumy nie większe niż 25.000 zł,
- b) art. 362 k.c. w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym poprzez uznanie, że poszkodowany W. C. nie przyczynił się do powstania szkody, podczas gdy zasadnym było uznanie, że przyczynienie się poszkodowanego do szkody powinno zostać przyjęte przynajmniej na poziomie 30% zważywszy chociażby na okoliczności, że zmarły w chwili wypadku będąc po wpływie alkoholu został najechany znajdując się po prawej stronie drogi (na jej poboczu) w pozycji leżącej, czym pozbawił się możliwości zareagowania na niebezpieczeństwo w tym uniknięcia wypadku i ewentualną możliwość wykonania manewrów obronnych w przypadku zagrożenia,
- c) art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 362 k.c. poprzez przyjęcie, że powódce M. C. (2) należy się dopłata kwoty 6.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej do już otrzymanej z tego tytułu kwoty 14.000 zł, gdyż ustalona przez Sąd i Fundusz kwota na poziomie 20.000 zł nie powinna być pomniejszona o 30% stopień przyczynienia poszkodowanego do szkody, tak jak to uczynił pierwotnie pozwany Fundusz,
- d) art. 109 ust. 1 i 3 w zw. z art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie i błędne uznanie w sprawie, że odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia i odszkodowania należą się już od dnia 20.06.2013 r., w sytuacji gdy odsetki winny zostać zasądzone najwcześniej od dnia następnego po upływie 30-dniowego terminu od otrzymania przez pozwany Fundusz aktu szkody od zakładu ubezpieczeń przeprowadzającego w jego imieniu postępowanie likwidacyjne,

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) przekroczenie zasady swobodnej oceny - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a w konsekwencji błędne wyciągnięcie wniosków w zakresie ustaleń faktycznych, a mianowicie poprzez przyjęcie w stanie faktycznym sprawy, że odpowiedzialnością dla każdego z powodów kwotą zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej jest łączna kwota 40.000 zł, podczas gdy brak jest uzasadnienia dla takiego stanowiska w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, zaś kwotami adekwatnymi powinny być sumy nie większe niż 25.000 zł,

b) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne wyciągnięcie wniosków z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych i uznanie, że poszkodowany W. C. nie przyczynił się do powstania szkody, podczas gdy zasadnym było uznanie, że przyczynienie się poszkodowanego do szkody powinno zostać przyjęte przynajmniej na poziomie 30% zważywszy chociażby na okoliczności, że zmarły w chwili wypadku będąc po wpływie alkoholu został najechany znajdując się po prawej stronie drogi (na jej poboczu) w pozycji leżącej, czym pozbawił się możliwości zareagowania na niebezpieczeństwo w tym uniknięcia wypadku i ewentualną możliwość wykonania manewrów obronnych w przypadku zagrożenia,

c) art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i zasądzenie od pozwanego Funduszu na rzecz każdego z powodów oraz na rzecz Skarbu Państwa zwrotu całości kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy pozwany przegrał sprawę tylko w części, jak również powodowie przegrali sprawę w pozostałej części, a zatem koszty procesu winny zostać stosunkowo rozdzielone zgodnie z procentową wygraną każdej ze stron, a tym samym pozwany winien zostać obciążony kosztami procesu jedynie w tej części, w której powództwo zostało uwzględnione, nie zaś w 100%.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego orzeczenia:

a) w pkt I wyroku poprzez oddalenie powództwa L. B. (1) ponad kwotę 10.500 zł oraz oddalenie powództwa co do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty za okres od dnia 20.06.2013 r. do dnia 11.08.2013r.

b) w pkt II wyroku poprzez oddalenie powództwa J. C. ponad kwotę 10.500 zł oraz oddalenie powództwa co do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty za okres od dnia 20.06.2013 r. do dnia 11.08.2013 r.,

c) w pkt III wyroku poprzez oddalenie powództwa M. C. (1) ponad kwotę 17.500 zł,

d) w pkt IV wyroku poprzez oddalenie powództwa M. C. (2) ponad kwotę 10.500 zł z tytułu zadośćuczynienia, oddalenie powództwa w całości co do kwoty 6.000 zł z tytułu odszkodowania oraz oddalenie powództwa co do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty za okres od dnia 20.06.2013 r. do dnia 11.08.2013 r.,

e) w pkt V wyroku poprzez oddalenie powództwa K. Ż. ponad kwotę 17.500 zł,

f) w pkt. VII, VIII i IX wyroku poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu proporcjonalnie do wyniku postępowania tj. obciążenie każdej ze stron kosztami w takiej wysokości, w jakiej przegrała ona proces,

2) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o jej odrzucenie w części, w której pozwany zaskarżył wyrok Sądu I instancji co do odsetek ustawowych od zasądzonych i niekwestionowanych przez pozwanego kwot zadośćuczynienia na rzecz L. B. (1), J. C. i M. C. (2), tj. co do odsetek ustawowych od kwot po 10.500 zł za okres od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia 11 sierpnia 2013 r., oddalenie apelacji pozwanego w pozostałym zakresie lub też w całości oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jedynie częściowo podlegała uwzględnieniu.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, iż Sąd Okręgowy nie znalazł jakichkolwiek podstaw by negować poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne. Znajdywały one bowiem odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i w przeważającej części przez żadną ze stron nie były kwestionowane. Nie budziło więc wątpliwości to, że powodowie byli najbliższymi członkami rodziny zmarłego i wskutek jego śmierci doznali krzywdy w postaci cierpień psychicznych związanych z utratą ojca, jak również to, iż do wypadku, w którym zginął W. C., odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwany. Wystarczy zatem wskazać, że Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd I instancji w tym zakresie ustalenia i przyjmuje je za własne. Natomiast istota sporu na obecnym etapie postępowania sprowadzała się do adekwatności przyznanych na rzecz powodów świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci ich ojca, przyjętej przez Sąd Rejonowy daty początkowej odsetek ustawowych należnych od części zasądzonych roszczeń oraz stopnia obciążenia strony pozwanej kosztami procesu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia za niezasadny należy uznać sformułowany przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten określa bowiem zasady oceny dowodów przez sąd, i jak przyjmuje orzecznictwo, jego postawienie wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185; z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 398/03, LEX nr 174215; z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 290/09 LEX nr 560607). Tymczasem apelujący nie podważył, aby sąd przy ocenie konkretnych dowodów nie uwzględnił zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego albo by przeprowadził określone dowody niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Nie twierdził też by wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów, w tym przede wszystkim opinii biegłej psycholog nie stanowiły logicznej, zgodnej z doświadczeniem życiowym całości. Nie ma jednocześnie zdaniem Sądu Okręgowego żadnych podstaw, by przeprowadzonym w sprawie dowodom odmówić wiarygodności - nie kwestionuje tego zresztą także strona pozwana, w szczególności zaś nie wskazuje, które z faktów miałyby przez tenże Sąd zostać ustalone błędnie i dlaczego oraz jak w takim razie ich zdaniem przedstawia się rzeczywisty stan rzeczy. Należy zaś podkreślić, że zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów musi zostać wnikliwie umotywowany. Skarżący powinien wskazać, jakie dowody zostały ocenione bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a także z jakich przyczyn ocena dokonana przez sąd orzekający pozostaje w sprzeczności, np. z zasadami doświadczenia życiowego lub logicznego rozumowania. Tego natomiast skarżący nie uczynił. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. apelujący powiązał z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. Uzasadnienie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu I instancji i prezentowania poglądu, iż powodom przyznano zadośćuczynienie w nieodpowiedniej do rozmiaru doznanej przez nich krzywdy kwocie.

Oceniając kwestię adekwatności przyznanego na rzecz powodów zadośćuczynienia podkreślić trzeba, iż krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, ale wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok SN z dnia 30.01.2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 roku, II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 roku, IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Wskazać też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena rozmiaru krzywdy powodów uwzględniała istotne okoliczności, mające wpływ na ocenę rozmiaru ich cierpień po śmierci ojca. W tym kontekście Sąd Rejonowy trafnie nawiązał do nagłego i nieoczekiwanego charakteru zdarzenia, które wyrządziło krzywdę powodom, do tego że zmarły w chwili śmierci stanowił wsparcie dla swoich dzieci. W związku z tym nie może zatem ulegać wątpliwości, że krzywda doznana przez dzieci była duża. Sąd Okręgowy nie doszukał się sprzeczności w tym, że nagła śmierć mężczyzny, będącego ojcem, a więc najbliższą dla powodów osobą, jest zdarzeniem, z którego skutkami trudno się pogodzić. Psychiczny proces godzenia się i próby zrozumienia nieodwracalności zaistniałego zdarzenia jest długotrwały, bywa niekiedy, że niemożliwy do zakończenia. To natężenie przeżyć psychicznych najbliższych członków rodziny zależne jest od wielu czynników, których na potrzeby rozstrzygnięcia tej sprawy analizowanie nie jest konieczne. Obiektywnie bowiem krzywda dzieci po stracie ojca, jest jedną z dotkliwszych, jakich można doznać. Tym bardziej jeśli dotyczy dzieci, które cały czas, nawet w wieku dorosłym, korzystały ze wsparcia ojca i zawsze mogły na niego polegać bez względu na miejsce ich stałego pobytu. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wcześniejsza śmierć brata powodów wpływała na stan emocjonalny po śmierci ich ojca. Nie można jednak uznać, aby okoliczność ta wpływała na obniżenie należnego powodom zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Okręgowego, wcześniejsza śmierć brata powodów miała co najwyżej wpływ na obniżenie mechanizmów obronnych powodów przez co silniej odczuwali emocjonalną stratę ojca.

W konsekwencji Sąd Rejonowy słusznie uznał, że „odpowiednim” zadośćuczynieniem za krzywdę doznaną przez powodów winna być kwota 40.000 zł. Uwzględniając zaś fakt, iż pozwany wypłacił uprzednio niektórym powodom stosowne kwoty tytułem zadośćuczynienia, zasądzenie od niego kwot po 33.000 zł na rzecz L. B. (1) i J. C., kwoty 40.000 zł na rzecz M. C. (1) i K. C. oraz kwoty 25.000 zł na rzecz M. C. (2) było prawidłowe. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, że kwoty te są zawyżone i winny być obniżone do kwot wskazywanych w apelacji strony pozwanej. Niewątpliwie przyznanie na rzecz powodów kwot ustalonych w wyroku Sądu I instancji nie spowoduje po stronie powodów ani wzbogacenia, ani nie będzie skutkowało ich pokrzywdzeniem.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. Odpowiedź na tak postawioną tezę znajduje uzasadnienie w opinii biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych L. B. (2). Biegły ten w sposób jednoznaczny wyjaśnił uwzględniając miejsce, w którym poszkodowany W. C. znajdował się przed wypadkiem, że nie naruszył on przepisów i zasad prawa o ruchu drogowym. Biegły wyjaśnił, że najechanie na poszkodowanego nastąpiło na poboczu drogi, które w dalszej fazie spowodowało jego częściowe przemieszczenie w kierunku ruchu samochodu. Wyraził on również przypuszczenie, że poszkodowany poruszał się poboczem w kierunku miejscowości Ż. i chcąc uniknąć najechania przez pojazd, który zjechał na pobocze, potknął się i przewrócił, a wtedy pojazd ten przejechał po nim. W konsekwencji biegły postawił tezę, że W. C. nie przyczynił się do wypadku drogowego, a jedynym i bezpośrednim sprawcą tego wypadku był kierujący pojazdem A. D. (1), który nie panował w sposób odpowiedni nad prowadzonym autem.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie można zgodzić się ze skarżącym, że w chwili wypadku ojciec powodów poruszał się prawą stroną pobocza jezdni, czyli wbrew zasadzie wynikającej z art. 11 ust. 2 Prawo o ruchu drogowym i tym samym przyczynił się do powstania szkody. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że materiał dowodowy nie wyjaśnia w żaden sposób, po której stronie pobocza jezdni, przed wypadkiem komunikacyjnym, poruszał się W. C.. Opinia biegłego sądowego L. B. (2) sporządzona dla potrzeb niniejszego postępowania, ani też dokumenty i zeznania świadków zgromadzone w postępowaniu karnym, nie wskazują kierunku, w którym poruszał się W. C.. Znany jest jedynie kierunek przemieszczania się pojazdu sprawcy wypadku A. D. (1). Nie można również zaakceptować stanowiska skarżącego, że pobocze jezdni jest miejscem do poruszania się pojazdów.

Skarżący, skupiając się w znacznej części na domniemanych zachowaniach poszkodowanego W. C. w czasie kolizji, całkowicie pomija fakt, że sprawca wypadku tak naprawdę nie powinien w ogóle kierować pojazdami. Zauważyć należy, że wobec niego orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na mocy wyroków wydanych w sprawach II K 851/04 i II K 789/05. Nie ulega przy tym wątpliwości, że sprawca wypadku kierując pojazdem w chwili wypadku naruszył prawo, albowiem nie posiadał wymaganych uprawnień, aby prowadzić pojazd mechaniczny w ruchu drogowym, a nadto był w stanie nietrzeźwości. Z tego względu jego zachowanie

polegające na tym, że mimo braku uprawnień kierował samochodem osobowym na drodze publicznej, było bezprawne oraz zawinione w sposób umyślny. Okoliczności tej w realiach rozpatrywanej sprawy nie można pominąć. Sprawca wypadku jako kierowca w chwili wypadku nie powinien znajdować się na drodze. Gdyby zastosował się do zakazu i nie prowadził samochodu, nie znalazłby się na miejscu zdarzenia i do wypadku by nie doszło. W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia art. 362 k.c. jako bezzasadny, a więc nie wywarł on wpływu na obniżenie należnych powodom świadczeń wynikających z art. 446 § 3 i 4 k.c.

Apelacja pozwanego zarzucała również naruszenie przepisu art. 109 ust. 1 i 3 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez zasądzenie żądanych odsetek ustawowych od zasądzonego w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienia za zbyt wczesny okres, tj. od 20 czerwca 2013 r. do dnia 11 sierpnia 2013 r.

Postawiony zarzut apelacyjny był zasadny. Rację ma apelujący, że Sąd I instancji przyjął wadliwą podstawę prawną przy ustalaniu opóźnienia się pozwanego ze spełnieniem świadczenia w tej sprawie. W rozpoznawanej sprawie nie powinien znaleźć zastosowania art. 481 § 1 k.c., albowiem zobowiązanym do wypłaty odszkodowania był pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W., a nie ubezpieczyciel, któremu powodowie zgłosili szkodę. W wypadku obowiązku zaspokojenia roszczenia przez pozwanego Fundusza (a tak było w rozpoznawanej sprawie) ustawodawca dla tego podmiotu inaczej określił termin spełnienia świadczenia. Stosownie do przepisu art. 109 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 22 maja 2003 r., Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania akt szkody.

W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy ustalił, że akta szkody strona pozwana otrzymała 11 lipca 2013 r. Akta te zawierały wszystkie dane niezbędne do likwidacji szkody. Nie zachodziły żadne uzasadnione przesłanki by uznać, że w tej dacie budziła wątpliwość podstawa prawna odpowiedzialności pozwanego Funduszu skoro jasne było, że sprawca nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Zdaniem Sądu II instancji w tej sytuacji pozwany winien spełnić świadczenie do 11 sierpnia 2013 r. Tak więc dnia 12 sierpnia 2013 r. występowało już opóźnienie pozwanego, albowiem upłynął mu termin z art. 109 ust. 1 w/w ustawy w terminowym spełnieniu świadczenia.

Apelacja okazała się też zasadna w zakresie orzeczenia o kosztach przed Sądem Rejonowym co do pkt VII, VIII i IX wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że pozwany winien w całości ponieść koszty procesu.

Wskazać należy, że art. 100 k.p.c. wyraża zasadę kompensaty kosztów, która umożliwia sprawiedliwe ich rozdzielenie między stronami, w wypadku częściowego uwzględnienia żądań pozwu. Przepis upoważnia sąd m.in. do obciążenia jednej strony całością kosztów, jeżeli określenie należnych powodom sum zależało od oceny sądu. Odwołanie się w omawianej regulacji do „oceny sądu”, w sposób wyraźny wskazuje na zastosowanie omawianego przepisu przede wszystkim w sytuacjach, w których o wysokości żądania pozwu sąd orzeka na podstawie art. 322 k.p.c., tj. na podstawie „własnej oceny”, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Przepis ten, wobec nie zamieszczenia w nim wzmianki o zadośćuczynieniu, nie ma zastosowania do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. Z uwagi na to, że na podstawie art. 446 § 4 k.c., sąd orzeka o odpowiedniej kwocie również według swojej oceny (przepisy prawa materialnego cywilnego nie określają bowiem ściśle kryterium określenia wysokości żądania), zastosowanie art. 100 zd. 2 k.p.c. nie jest w tych wypadkach wykluczone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 marca 1972 r., II CZ 6/72, LEX nr 7072). Nie można jednak zaaprobować tezy, że w każdej sprawie o zadośćuczynienie, w zasadzie obowiązkiem Sądu jest przyznanie kosztów postępowania powodom, bez względu na wysokość dochodzonych roszczeń. Klóciłaby się ona z zasadą dyspozytywności, która z jednej strony wskazuje, że zakres żądań kształtują sami powodowie, ale z drugiej czyni ich również odpowiedzialnymi za zgłoszone roszczenie. Rzeczą powodów, w szczególności reprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika, jest wstępna ocena żądań, co do ich zasadności i wysokości. To powodowie ponoszą ryzyko, że jeżeli wytoczą powództwo o świadczenie nadmiernie wygórowane, będą musieli w tym zakresie ponieść konsekwencje w zakresie kosztów procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZ 61/11,

LEX nr 1101327). Brak aprobaty stanowiska skarżącego skutkowałoby natomiast przerwaniem tego ryzyka na jego stronę.

Reasumując, rozstrzygnięcie o kosztach w trybie art. 100 zd. 2 k.p.c. ma charakter fakultatywny i tak jak samo roszczenie pozwu - ocenny. W niniejszej sprawie, w której powództwo L. B. (1) i J. C. zostało uwzględnione w zakresie 62,26 %, powództwo M. C. (1) i K. Ż. zostało uwzględnione w zakresie 66,66 %, a powództwo M. C. (2) zostało uwzględnione w zakresie 66,10 %, zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie w całości pozwanego kosztami postępowania. W konsekwencji stwierdzić należy, że koszty procesu winny zostać stosunkowo rozdzielone zgodnie z dyspozycją art. 100 zd. 1 k.p.c.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku. W pozostałym zaś zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja pozwanego została oddalona.

O kosztach procesu należnych powodom za drugą instancję, na które złożyły się wynagrodzenie ich pełnomocnika ustalone w kwocie minimalnej stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia, a więc odpowiednio po 1.241,79 zł w oparciu o § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) - Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

SSO Małgorzata Szostak Szydłowska SSO Joanna Walczuk SSO Cezary Olszewski